

Prof. zw. dr hab. Halina Parafianowicz
Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet w Białymstoku

UNIWERSYTET GDANSKI



RPL/627/2020
Data: 2020-01-07

Recenzja pracy doktorskiej mgr Dominiki Hempel pt. *Obraz przemian politycznych w Chile w opiniotwórczej prasie amerykańskiej w latach 1952-1973*

Temat podjęty przez Doktorantkę, a więc próba pokazania przemian w Chile w świetle opiniotwórczej prasy amerykańskiej w określonej tytulem chronologii zapowiada się bardzo obiecująco. Jest to ciekawe i oryginalne sformułowanie tematu, a katalog podejmowanych spraw jest bardzo szeroki, co jest poważnym i ambitnym zadaniem dla młodej badaczki, która – zresztą bez większego uzasadnienia – ten stopień trudności dodatkowo powiększyła, wydatnie poszerzając chronologię swoich rozważań w rozdziale I. Mgr Dominika Hempel – co już na wstępie pragnę stwierdzić – zasadniczo zrealizowała swój cel badawczy, a zgromadzony i wykorzystany materiał pozwolił jej na zaprezentowanie szerokiego wachlarza zagadnień w kolejnych fragmentach dysertacji doktorskiej.

Rozprawa, o łącznej objętości 338 stron maszynopisu, składa się ze *Wstępu*, pięciu rozdziałów, *Zakończenia* (s. 316-320) i *Bibliografii* (s. 324-335) oraz załączników (Zał.1. *Prezydenci Chile w latach 1932-1973*, Zał. 2. *Chronologia najważniejszych wydarzeń w Chile w latach 1952-1973*, który sygnalizuje główne wydarzenia kolejnych prezydentur: Carlosa Ibáñeza, Jorge Alessandriego, Eduardo Freia i Salvadora Allende). Pożytecznym dopełnieniem tekstu są też tabele, wykresy i diagramy, opracowane przez Doktorantkę, oraz fotografie, zaczerpnięte z prasy amerykańskiej i bezpośrednio nawiązujące do omawianych wydarzeń. Warto zauważyć użyteczność zaproponowanego *Wykazu skrótów* (s. 3), bo inaczej można się pogubić w gęstwinie nazw własnych, zwłaszcza hispanojęzycznych organizacji, partii i ugrupowań politycznych etc.

Praca ma układ chronologiczno-problemowy, a jej ramy czasowe i konstrukcja wydają się być logiczne i nie budzą większych wątpliwości. Wcześniejsze moje zastrzeżenia odnośnie struktury i tytułów niektórych rozdziałów zostały przez

Doktorantkę wzięte pod uwagę i skorygowane, a dysproporcje objętości rozdziałów (najkrótszy –28 stron; a najdłuższy blisko 87 stron) starała się objaśnić we *Wstępie*.

Zaproponowany okres i cezury chronologiczne (1952-1973) nie budzą w zasadzie wątpliwości. Daje to możliwość szerszego spojrzenia na przemiany polityczne w Chile w dłuższej perspektywie czasowej i wydaje się być uzasadnione, tym bardziej że w centrum uwagi jest Salvador Allende, lewicowy polityk aktywny na scenie politycznej Chile przez blisko cztery dekady, a od 1952 r. kandydat do prezydentury w kolejnych wyborach. Po trzech nieudanych próbach (1952, 1958, 1964) Allende wygrał wybory w 1970 roku i został pierwszym lewicowym prezydentem Chile.

We *Wstępie* (s. 4-24) Doktorantka skrótowo zarysowała cele badawcze dysertacji, a więc – jak pisze, s. 10 - „pokazanie przemian politycznych w Chile na podstawie doniesień prasy amerykańskiej”. Postawiła też szereg istotnych szczegółowych pytań badawczych, na które starała się odpowiadać w kolejnych fragmentach dysertacji.

R. I. *Rozwój relacji amerykańsko-chilijskich do 1952 roku* (s. 25-74). Jest to swego rodzaju rozdział wstępny, omawiający pokrótce relacje chilijsko-amerykańskie od początku XX w. do 1952 r. Doktorantka pokazała powiązania handlowe i gospodarcze, które w kolejnych dekadach sukcesywnie zwiększały wpływ Stanów Zjednoczonych na gospodarkę Chile. Związane to było zwłaszcza z rolą Amerykanów w chilijskim przemyśle wydobywczym, a postępujące uzależnienie gospodarcze i rosnące wpływy USA w regionie wpływały z czasem na wzrost nastrojów antyamerykańskich w Chile. Ale – jak podkreśla Doktorantka – mimo okresowych nieporozumień i napięć w stosunkach bilateralnych – nie doszło tam do amerykańskiej interwencji zbrojnej, choć - jak wiadomo - Amerykanie nieraz takie akcje podejmowali w innych krajach tego regionu.

R. II. *Chile w prasie Stanów Zjednoczonych w latach 1952-1964* (s. 75-120). Przedstawione w nim zostały główne problemy w stosunkach bilateralnych w czasie prezydentur: Carlosa Ibáñeza del Campo i Jorge Alessandriego oraz relacje prasowe dotyczące najważniejszych wydarzeń w Chile, którymi interesowali się Amerykanie. Wybory prezydenckie w 1952 r. i 1958 r., zwłaszcza udział w nich Allende, bacznie obserwowały amerykańskie media, wyraźnie zaniepokojone radykalizacją postaw społeczeństwa i znaczącym poparciem wyborców dla programów lewicowych. W kolejnych latach, oprócz kwestii gospodarczych, które dominowały we wzajemnych stosunkach, duże znaczenie dla relacji USA z Chile miały napięcia zimnowojenne i

sytuacja w regionie, zwłaszcza zwycięstwo rewolucji na Kubie. Jak pokazała Doktorantka znajdowało to odzwierciedlenie w gazetach amerykańskich piszących częściej i więcej o sytuacji politycznej w Chile, jak i szerzej w regionie.

R.III. *Wzrost zainteresowania amerykańskiej prasy sytuacją polityczną w Chile w latach 1964-1970* (s. 121-196). Ten ciekawy i dosyć bogaty materiałowo rozdział obejmuje chronologicznie prezydenturę Eduardo Freia, z osobą którego jako „mniejszego zła” Amerykanie wiązali spore nadzieje. Obawy przed rozprzestrzenianiem się ruchów lewicowych w krajach Ameryki Łacińskiej powodowały ich zwiększoną aktywność i ingerencje także w chilijskie wybory w 1964 r. Dobrze pokazana została „kampania strachu”, a więc propagandowe działania mające zniechęcić/odciągnąć Chilijszyków od poparcia kandydata socjalistów, a zarazem wsparcie finansowe Eduardo Freia, który zwyciężył już w pierwszej turze. Ale to on rozpoczął proces nacjonalizacji przemysłu wydobywczego miedzi i reformę agrarną, co nie służyło interesom amerykańskim. I to w trakcie jego rządów nawiązano relacje z niektórymi państwami socjalistycznymi.

R. IV. *„Marksista” prezydentem Chile – prasa w Stanach Zjednoczonych wobec prezydentury Salvadora Allende 1970-1973* (s. 197-286). W tym rozdziale główna uwaga została skupiona na następstwie zwycięstwa wyborczego w 1970 r. Allende, socjalisty (okrzyczanego w amerykańskiej prasie „marksistą” i „czerwonym”) i na jego reformach gospodarczo-społecznych, które doprowadziły do wzrostu napięć w stosunkach chilijsko-amerykańskich. Projekty nacjonalizacji przemysłu wydobywczego (choć zapoczątkowane przez poprzednika, ale odbierane jako narastające zagrożenie dla interesów gospodarczych amerykańskich) i reforma rolna wywoływały zaniepokojenie nie tylko amerykańskich kręgów biznesowych, ale i establishmentu, o czym coraz częściej pisały gazety, zwłaszcza „New York Times”. W kolejnych fragmentach pracy pokazany został narastający kryzys polityczny, napięcia, strajki i trudności w realizacji „chilijskiej drogi do socjalizmu” oraz udział Amerykanów w zaostrzeniu konfliktu wewnętrznego w Chile, co doprowadziło do zamachu wojskowego.

R. V. *Prasa amerykańska a wojskowy zamach stanu z 11 września 1973 roku* (s. 287-315). W tym rozdziale Doktorantka pokrótce przybliżyła reakcje prasy amerykańskiej na tragiczne wydarzenia z 11 września 1973 r. i obalenie rządu Allende przez juntę wojskową oraz rozprawienie się przez reżim gen. Augusto Pinocheta z przeciwnikami politycznymi, działaczami chilijskiej lewicy i sympatykami poprzedniego rządu. Przewrót wojskowy w kraju cieszącym się przez dekady jako

demokratyczny zapoczątkował wieloletnie okrutne rządy dyktatury wojskowej, które zakończyły się w 1990 r.

Pracę zamyka *Zakończenie* (s. 316-320), będące próbą podsumowania poszukiwań badawczych Doktorantki, która w bardzo syntetycznej formie ujęła wnioski i własne przemyślenia.

Baza źródłowa rozprawy doktorskiej jest w zasadzie wystarczająca, choć niezbyt różnorodna, co w pewnej mierze wynika z określonej tytułem problematyki badawczej, zasadniczo opartej na prasie amerykańskiej. Mgr Dominika Hempel wykorzystała przede wszystkim amerykańskie źródła prasowe, a ściślej, niektóre opiniotwórcze, jak zaznaczyła we Wstępie (s. 11-12), wybierając siedem z nich – „The New York Times”, „Chicago Tribune”, „The Washington Post”, „Los Angeles Times”, „Wall Street Journal”, „The Boston Globe” i „The Christian Science Monitor”. I ta kwerenda prasowa (to w gruncie rzeczy benedyktyńska praca) pozwoliła Doktorantce na zgromadzenie interesującego i dosyć różnorodnego materiału. Dawało to jej możliwość przedstawienia informacji i komentarzy z amerykańskich gazet na temat wydarzeń w Chile w latach 1952-1973, a w szczególności relacji korespondentów i ich artykułów dotyczących wyborów prezydenckich i reform kolejnych rządów, które z niemalym zaniepokojeniem (i bynajmniej nie biernie) obserwował Waszyngton.

Innymi źródłami wykorzystanymi w niniejszej dysertacji były dokumenty publikowane, zwłaszcza *The Foreign Relations of the United States (FRUS)*, także raporty Komisji Churcha (*Covert Action in Chile: 1963-1973*), publicystyka i pamiętniki (w gruncie rzeczy nieliczne), które stanowiły istotne źródło pomocnicze. Warto odnotować interesujące wspomnienia ambasadora amerykańskiego w Chile Nathaniela Davisa (*The Last Two Years of Salvador Allende*) i jego późniejszy wywiad na temat jego misji dyplomatycznej w tym kraju. Był on profesjonalnym dyplomata, z dużym doświadczeniem w służbie zagranicznej, zarówno na placówkach w krajach socjalistycznych, jak również w latynoamerykańskich. Ambasadorem w Chile był w latach 1971-1973 i został odwołany z Santiago niedługo po zamachu wojskowym i przejściu władzy przez Pinocheta.

Dopełnieniem bazy źródłowej były raporty, przywoływane w tekście nieraz przez Doktorantkę, ambasadora brytyjskiego w Chile Davida Scotta Foxa, a także opublikowane w 2004 r. dokumenty dotyczące gen. Augusto Pinocheta i amerykańskiej ingerencji w chilijskie sprawy wewnętrzne.

Nie mam większych zastrzeżeń co do wykazu opracowań w *Bibliografii*, choć naturalnie taką listę zawsze można poszerzyć, zwłaszcza o prace badaczy amerykańskich (ale nie o to chodzi). Przemiany polityczne w Ameryce Łacińskiej, w tym także w Chile, budziły, zwłaszcza od rewolucji kubańskiej, zrozumiałe ożywione zainteresowanie ówczesnych polityków i szerokich kręgów opinii publicznej nie tylko w USA, ale i w całym świecie, a potem także politologów oraz historyków (i jest na ten temat bogata światowa literatura przedmiotu). Doktorantka sięgnęła do istotnych dla tematu opracowań, co należy zauważyć i pochwalić. Warto podkreślić wykorzystanie przez nią hispanojęzycznej literatury przedmiotu, mało znanej, zwłaszcza na gruncie polskim, co jest zaletą tego opracowania. Miała też sposobność dotarcia do oryginalnych przemówień chilijskich przywódców, także dokumentów oficjalnych i prasy chilijskiej (naturalnie selektywnie, ale jest to użyteczne). Wykorzystała również interesujące materiały dostępne w Internecie.

Treść pracy zasadniczo odpowiada tematowi zakreślonemu w tytule, a pod względem faktograficznym rozprawa niniejsza jest bardzo bogata. Przedstawia dosyć wielowymiarową i wieloraką aktywność kolejnych rządów reformatorskich w Chile i stosunek do nich Stanów Zjednoczonych oraz reakcje prasy amerykańskiej na zachodzące tam przemiany. Doktorantka w kilku rozdziałach pokazuje poprzedników Allende i ich poczynania zmierzające do nacjonalizacji przemysłu i innych gałęzi gospodarki newralgicznych dla tego kraju. Wiele planów reform, w tym także dotyczących nacjonalizacji kopalń miedzi – o czym świadczą liczne fragmenty dysertacji - zrodziło się wcześniej, jeszcze przed rządami socjalistycznego prezydenta. I przemiany te (co jest zaletą pracy) pokazuje w dłuższej perspektywie czasowej i w szerszym kontekście międzynarodowym („zimna wojna”, zmiany zachodzące w Ameryce Łacińskiej, polityka zagraniczna USA i interwencje w regionie etc.). Istotne jest nawiązywanie w licznych fragmentach dysertacji do doświadczeń Kuby i wpływu jej rozwiązań na nastroje i reformy społeczne w Chile, jak również na politykę innych państw w Ameryce Łacińskiej. Wzmianki o rewolucji, a potem o poważnym kryzysie kubańskim w czasie prezydentury Johna F. Kennedy’ego, jak również informacje o wizycie Fidela Castro w Chile w grudniu 1971 roku wniosły trochę nowego światła również na temat relacji chilijsko-kubańskich.

Mgr Dominika Hempel w kolejnych fragmentach dysertacji przedstawiła szeroki wachlarz zagadnień, ale praca jest bardzo nierówna i chwilami trochę przegadana. Autorka podejmuje analizę wielu kampanii wyborczych i przedstawia kandydatów do

urzędu prezydenckiego i ich programy w kolejnych wyborach, czasem szczegółowo, a nawet drobiazgowo opisując wyniki głosowań czy poparcia poszczególnych partii. Ta drobiazgowość powoduje chwilami takie nasycenie tekstu, że praca jest wręcz trudna w czytaniu, bowiem czytelnik „gubi” zasadnicze wątki. Nie jest to szczególnie duży zarzut, a raczej próba wyjaśnienia, dlaczego niektóre fragmenty tekstu tak wyglądają.

Warto zwrócić uwagę na staranne zazwyczaj przypisy (Doktorantka poprawiła wcześniejsze mankamenty w tym względzie) oraz pomocne opracowania graficzne i diagramy, dopełniające tekst. Ciekawym i użytecznym rozwiązaniem są krótkie cytaty z gazet, głównie z „The New York Timesa” jako swego rodzaju motto do niektórych podrozdziałów. Świadczy to o pewnym zamyśle Doktorantki przy omawianiu poszczególnych zagadnień.

Odniosłam wrażenie, że pracę charakteryzuje pewna nieśmiałość w formułowaniu wniosków, co zapewne wynika z braku doświadczenia. Warto jednak zauważyć, że takie próby – i to się chwali – Doktorantka podejmuje w postaci podsumowania każdego rozdziału. W rozdziale czwartym mgr Dominika Hempel podjęła ciekawą próbę graficznego opracowania swoich przemyśleń. Na bazie zgromadzonych danych w postaci tabel i wykresów, pokazuje zainteresowanie poszczególnych gazet amerykańskich wydarzeniami w Chile w czasie prezydentury Allende. Przedstawiła ustalenia, że to „The New York Times” najczęściej zamieszczał artykuły na temat Chile (50,20% analizowanego materiału) oraz „The Washington Post” (17,41%) i „Los Angeles Times” (14,75%). Znacznie większe zainteresowanie prasy amerykańskiej, co jest też w pełni zrozumiałe, towarzyszyło przede wszystkim kampanii wyborczej i zwycięstwu Allende (4 września 1970 r.), a potem puczowi wojskowemu z 11 września 1973 r. Większą uwagę poświęcały też gazety nacjonalizacji kopalń miedzi (w końcu dotyczyło to amerykańskich interesów), wizycie Castro w Chile oraz relacjom z krajami socjalistycznymi.

Osobiście odczuwam pewien niedosyt odnośnie analizy informacji i cytatów prasowych, zwłaszcza dotyczących kluczowych zagadnień, jak nacjonalizacji kopalń miedzi i przemysłu, International Telephone & Telegraph Corporation (bo interesy amerykańskich firm były zagrożone), ale też reformy agrarnej (słusznie gdzieś Autorka nadmienia, że to mniej interesowało Amerykanów i amerykańskich czytelników) czy w ogóle rewolucyjnych zmian zachodzących w Chile, które były obiektem żywego zainteresowania i „solą w oku” nie tylko Białego Domu i kręgów establishmentu. Znacznie lepiej wypadły fragmenty pokazujące m.in. stanowisko wobec Chile

prezydenta Richarda Nixona czy Henry'ego Kissingera, także w kontekście komentarzy prasowych. Z oczywistych powodów wizycie prezydenta Dwighta Eisenhowera w krajach Ameryki Łacińskiej, w tym również w Chile (1960) i Jorge Alessandriego w USA (grudzień 1962 r.) gazety amerykańskie poświęcały więcej uwagi.

Sytuacja wewnętrzna i radykalizacja nastrojów w Chile, kolejne wybory prezydenckie – jak pokazała Doktorantka – interesowały amerykańską opinię publiczną, a więc zarówno czytelników opiniotwórczego, prestiżowego „New York Timesa”, jak i innych gazet. Spodziewałabym się jednak znaleźć w tekście dysertacji – o czym już nadmieniałam – trochę więcej informacji na temat korespondentów, zwłaszcza tych dosyć często piszących i najbardziej opiniotwórczych. Doktorantka z pewnością ma wiedzę na ten temat, ale jakoś nie umiała się tym pochwalić, ani w analizie zawartości treści artykułów nie potrafiła tego wyeksponować. Przecież często – o czym świadczą przypisy - sięga do „The New York Timesa” i korespondencji Juana de Onisa (wieloletniego stałego korespondenta, obsługującego nie tylko Chile, ale i region), jak również kilku innych dziennikarzy, na których teksty się powołuje, m.in., Josepha Novitskiego („The New York Times”), Davida Belnapa („Los Angeles Times”), Lewisa H. Diuguida („The Washington Post”) i in.

Mam trochę pretensji – ale taka to już rola recenzenta – o zbyt oszczędnie, zwłaszcza przy takim ujęciu tematu, przywoływane cytaty z wypowiedzi prasowych. Odniosłam wrażenie, że mgr Dominika Hempel, choć zebrała ciekawy i dosyć bogaty materiał prasowy, nie spożytkowała go w pełni. Mogła przecież nie tylko trawestować ważne wypowiedzi z prasy, ale przytoczyć fragmenty tekstów *in extenso*, pokazując różnicowanie opinii w poszczególnych kwestiach czy też przedstawiając odmienne stanowiska gazet, ze względu na ich profil i zaopatrzenia polityczne redakcji.

Jak pokazała mgr Dominika Hempel niektórzy amerykańscy dziennikarze podzielali niepokój czynników rządowych w związku z radykalizacją nastrojów w Chile i rozwojem sytuacji w krajach Ameryki Łacińskiej. Dzienniki na bieżąco, zwłaszcza w odniesieniu do ważnych dla Amerykanów wydarzeń i newralgicznych spraw z punktu widzenia ich interesów, informowały czytelników o zachodzących tam przemianach. Mimo zróżnicowanych czasem ocen polityki kolejnych rządów w Chile przez poszczególnych korespondentów przeważało jednak wśród nich raczej stanowisko sympatyzujące z oficjalną polityką USA wobec regionu zagrożonego „infekcją idei lewicowych”, a także wprost czy pośrednio broniące interesów gospodarczych rodaków.

Z zacięciem czytałam fragmenty pracy dotyczące kolejnych poczynań rządu Allende i doniesień prasy amerykańskiej na ten temat. Szeroki program reform społecznych, nacjonalizacja kluczowych obszarów gospodarki (zwłaszcza kopalni rud miedzi zarządzanych przez amerykańskie koncerny) i reforma rolna spotkały się z poparciem wielu jego oddanych zwolenników, ale i rosnącym niezadowoleniem przeciwników politycznych (i to nie tylko w kraju). Demokratyczny mandat, który Allende uzyskał od rodaków nie uchronił go od napastliwej nieraz krytyki w prasie amerykańskiej (określenia: „komunista”, „czerwony”) i postępującej ingerencji Amerykanów w wewnętrzne sprawy Chile, bowiem przeprowadzane reformy stanowiły duże zagrożenie dla ich interesów gospodarczych i politycznych. Doprowadziło to 11 września 1973 roku do wojskowego zamachu stanu, w wyniku którego został obalony rząd i władzę przejęła junta wojskowa na czele z gen. Augusto Pinochetem.

Dzisiaj już wiemy dużo więcej na temat śmierci prezydenta Allende i okoliczności zamachu, a zwłaszcza przygotowań i wiedzy na ten temat Amerykanów oraz roli odegranej przez Stany Zjednoczone. Ale i wówczas – jak wynikało z komentarzy prasowych niektórych gazet amerykańskich - krytykowano czasem własny rząd z powodu ingerencji w sprawy wewnętrzne i politykę Chile. Spekulowano też nieraz na temat niejasnej roli w tym puczu amerykańskich wojskowych i CIA oraz czynników rządowych od lat krytykujących, osłabiających i zwalczających „czerwonego” Allende.

Pewien niedosyt budzą skąpe informacje w ostatnim rozdziale na temat samego zamachu stanu, inspiratorów tej akcji, jego uczestników, a także amerykańskiego zaangażowania oraz bezpośrednich następstw tego dramatycznego w skutkach wydarzenia. Szczególnie tu spodziewałabym się znacznie większej dawki właśnie informacji, cytatów i reakcji prasy amerykańskiej na wydarzenia w Chile. Doktorantka przywołuje wprawdzie niektóre artykuły i komentarze na temat zamachu wojskowego kierowanego przez gen. Augusto Pinocheta i przejścia władzy przez juntę wojskową, ale nie poświęciła im – przynajmniej w moim odczuciu – należytej uwagi. Sama przecież pisze, że 12 września ukazało się najwięcej publikacji na temat zamachu i prezydenta Allende, w tym także na pierwszych stronach gazet, co świadczy o randze wydarzenia. Przedstawiła nawet diagramy obrazujące ten gwałtowny wzrost zainteresowania w postaci zwiększonej liczby tekstów (s. 313-314), ale jest nader oszczędna w przywołaniu wypowiedzi prasowych z różnych gazet amerykańskich. Chętnie dowiedziałabym się czegoś więcej o reakcji prasy amerykańskiej na zamach

stanu, który przecież wywołał wówczas lawinowe komentarze i rozliczne spekulacje w całym świecie, nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Omawiana dysertacja ma istotne walory nie tylko ze względu na fakt, że podejmuje ciekawy i ważny problem badawczy, zupełnie nieznanymi i nieopracowanymi na gruncie polskim. Zgromadzony materiał i zaprezentowana problematyka, abstrahując od moich krytycznych, a czasem może i dyskusyjnych uwag, wnosi sporo nowego do tej tematyki.

Kończąc pragnę zauważyć, że wskazane przeze mnie wcześniej błędy merytoryczne oraz rozmaite usterki techniczne, literówki i błędy stylistyczne zostały przez Doktorantkę poprawione. Zgromadzony i wykorzystany przez nią materiał pozwolił na pokazanie w kolejnych fragmentach pracy szerokiego wachlarza zagadnień dotyczących przemian społecznych i politycznych w Chile w latach 1952-1973 i komentarzy na ten temat w amerykańskiej prasie. Dysertacja niniejsza wnosi sporo ciekawego i nowego materiału dotyczącego tej ważnej i atrakcyjnej poznawczo tematyki, która na gruncie polskim nie jest opracowana.

W konkluzji pragnę stwierdzić, że przedstawiona mi do recenzji praca *Obraz przemian politycznych w Chile w opiniotwórczej prasie amerykańskiej w latach 1952-1973* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określonych w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 nr 1669) i ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 r. (D. U. nr 1668).

Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Dominiki Hempel do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Halina Pawlikowska

Białystok, 28 grudnia 2019 r.